25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

25 gr.

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach, (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze Dla poszukujących pracy po 20 groszy „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI. Nr. 49.

Kraków, wtorek 29 lutego 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 50 zł W Rzeszy z dopłatą porta 7 50 zł. W Gen Gub tylko prenumerata przez urzędy pocztowe Konto czekowe: Warszawa 658

Zabezpieczenie włoskich zabytków sztuki.

Dzięki energicznej inicjatywie czynników niemieckich wiele tysięcy skrzyń przewieziono na samochodach ciężarowych do Watykanu.

Medjolan, 28 lutego. **Z miarodajnej strony niemieckiej podają obecnie bilans zarządzeń podjętych przez niemiecką armję i SS, celem zabezpieczenia włoskich dzieł sztuki o wyjątkowej wartości historycznej i artystycznej, zagrożonych wskutek wojny**

Z zestawienia tego wynika, że jedynie tylko dzięki energicznej inicjatywie czynników niemieckich zdołano przewieźć w bezpieczne miejsce z różnych stron Włoch cenne dzieła sztuki i zabezpieczyć je od niebezpieczeństwa bomb i przywłaszczenia sobie przez obce ręce. Rząd włoski w chwili wybuchu wojny w r. 1940 zabezpieczył na wielką skalę dzieła sztuki z muzeów i kościołów w Rzymie, Wenecji, Medjolanie, Neapolu i licznych innych większych miast częściowo w zamkach, częściowo w małych miejscowościach. Po okupacji południowych Włoch, wskutek zdrady Badoglia, niemożliwe było zorjentowanie się co do miejsca przechowania dzieł sztuki, ponieważ odpowiedzialne za to osobistości znajdują się częściowo na okupowanych obszarach południowo-włoskich, częściowo zaś w związku z wypadkami z 25 lipca, zaginęły i nie dadzą się odszukać. **Wobec tego powstało niebezpieczeństwo, że zdeponowane skarby sztuki staną się dobrem bezpańskiem i padną ofiarą konfiskat aljantów oraz ich bombardowań.** W tych warunkach czynniki niemieckie w ścisłem porozumieniu z różnemi włoskiemi władzami wojskowemi i cywilnemi, **po pokonaniu niezwykłych trudności i z wielkim nakładem pracy, dokonały akcji przeniesienia tych skarbów sztuki w bezpieczne miejsce**

W zniszczonym obecnie klasztorze Monte Cassino, jak stwierdzono dopiero przez przypadek, znajdowały się nietylko cenne archiwa i zbiory klasztoru, ale także część unikatów z muzeów neapolitańskich, słynne bronzy z Pompei, cenne malowidła, inkunabuły i manuskrypty. Skarby sztuki z muzeów i archiwów w Neapolu zostały pierwotnie zdeponowane w klasztorze Monte Cassino na czas trwania wojny. Po podanem już do wiadomości publicznej przetransportowniu archiwów i manuskryptów klasztoru Monte Cassiuo do Watykanu, w późniejszym czasie **na wojskowych samochodach niemieckich przewieziono do Watykanu i tam zabezpieczono także zdeponowane w Monte Cassino przedmioty sztuki, pochodzące z muzów neapolitańskich.** W Watykanie znajduje się obecnie kilka tysięcy skrzyń, zawierających skarby sztuki z różnych części Włoch, wśród nich najsłynniejsze malowidła z muzeów rzymskich, meljolańskich, weneckich i neapolitańskich. **Ponadto na skutek starań władz niemieckich przewieziono do Rzymu dzieła sztuki, rozsiane w poszczególnych zamkach i miejscowościach.** I tak czynniki niemięckie dowiedziały się, że w dwóch zamkach koło Urbino w pobliżu Rimini pomieszczone zostały obrazy Tycjana, Tintoretto i Rafaela, jak również słynny skarbiec z kościoła św. Marka w Wenecji, w którym znajduje się **sławny na cały świat złoty ołtarz z Pala d'Oro.**

Wszystkie te skarby sztuki przewozi się samochodami ciężarowemi wśród największych trudów po oblodzonych drogach górskich, nocami, stale pod groźbą ataków samolotów aljanckich, najpierw do Palazzo Venezia, gdzie rzeczoznawcy badają je i rejestrują, a następnie do Watykanu. **Transport odbywał się pod kierownictwem niemieckiem na samochodach ciężarowych, oddanych do dyspozycji ze strony włoskiej.** W ciągu szeregu tygodni zwieziono z powrotem do Rzymu wszystkie skarby sztuki, które z początkiem wojny z różnych muzeów włoskich zostały pomieszczone na prowincji i obecnie groziło im niebezpieczeństwo zaginięcia lub zniszczenia.

Równolegle z tą akcją podjęto kroki, mające na celu zabezpieczenie najcenniejszych pomników historycznych w licznych włoskich miastach i miasteczkach. Mianowicie nawet w małych i najmniejszych miastach włoskich znajdują się historyczne budynki i dzieła sztuki o wyjątkowej wartości. W ten sposób **zabezpieczono słynny skarbiec kościelny w Gaeta, najcenniejsze przedmioty sztuki w Vicerbo, Orvieto, Sutri i innych miejscowościach latyńskich, jak również ze słynnego muzeum Etrusków w Tarquinia zniszczonego później przez bomby angielskie.** Również celem zabezpieczenia pomników i dzieł sztuki drugorzędnej wartości, zwłaszcza stanowiących własność kościelną, czynniki niemieckie i włoskie przy wspólnem porozumieniu wydały szereg możliwie najskuteczniejszych zarządzeń ochronnych.

Anglicy płacą wysoką cenę.

Olbrzymie straty brytyjskiego lotnictwa.

Sztokholm, 28 lutego. **Londyńska służba informacyjna oświadcza:**

„Pewien pilot, który brał udział we czwartek w atakach na Niemcy, zeznaje, że **spotkały się one z silnym oporem samolotów myśliwskich.** Mówi on, że myśliwcy niemieccy startują z każdego lotniska, położonego u wybrzeża Kanału i że lecą aż do celu, a nawet poza ten cel. Niektórzy z myśliwców niemieckich przedarli się poprzez naszą ochronę myśliwców, rzucając się na bombowce amerykańskie. Inny pilot opowiadał, że **Niemcy druzgotali niektórzy końce naszych skrzydeł samolotowych".**

„Reuter" donosi, że samoloty angielskie wywalczyć sobie musiały drogę do celu swego poprzez znaczne gromady myśliwców. Pewien członek załogi bombowca oświadczył, że doszło wtedy do wielkiej bitwy lotniczej. **„Niemcy wykombinowali sobie system gruntownie opracowany i nadlatują bezustannie do bombowców amerykańskich całemi rojami, a istne piekło rozpętuje się naokoło nas w czasie, gdy oni atakują".**

Należy sobie przypomnieć — tak pisze ostrzegawczo „Manchester Guardian" — co to znaczy, jeżeli **według własnych danych Churchilla kosztowała Anglję wojna powietrzna dotychczas tylko 50.000 angielskich lotników.** Są to „przeraźliwe cyfry", które mogą być jeszcze przeraźliwsze, jeżeli się je porówna ze stratami, jakie Anglja poniosła w innych wojnach, zajmujących wiele miejsca w brytyjskiej historji. Jeżeli weźmiemy naprzykład wojnę burską, w której 5.750 ludzi pozostało na pobojowisku, a okrągło 16.000 zmarło wskutek odniesionych ran i chorób, w takim razie dane Chuchilla przedstawiają się odnośnie do poniesionych wyłącznie w lotnictwie strat, jako 6-krotnie większe, aniżeli we wszystkich bitwach wojny burskiej.

Karta Atlantycka fikcją.

Nowe publiczne upokorzenie się Anglji wobec Moskwy.

Sztokholm, 28 lutego. **Złożone we czwartek w Izbie Lordów oświadczenie starszego sekretarza stanu urzędu spraw zagranicznych Visconta Cranborne'a określa się w londyńskich kołach dyplomatycznych jako nowe „zdumiewające" publiczne upokorzenie się Anglji wobec Moskwy.**

Widocznie musiał Cranborne wobec całego świata na żądanie Moskwy powtórzyć publicznie, że rząd brytyjski w żadnym wypadku nie poweźmie politycznych decyzyj bez poprzedniego porozumienia się z Moskwą. Członek Izby Wyższej Visconte Samuel, żyd, zażądał całkiem wyraźnie tego rodzaju oświadczenia lojalności. Twierdzi on w jednem ze swych przemówień, że angielski rząd podjął się swego czasu akcji pośredniczącej w polskim konflikcie, nie porozumiawszy się przedtem z Moskwą, ani też nie dowiedziawszy się, czy tego rodzaju akcja będzie Kremlowi przyjemna. Cranborne podkreśla jeszcze raz, że rząd brytyjski utrzymuje ścisłe porozumienie z rządem sowieckim, i że nigdy i żadnego czasu nie podjął jakiejkolwiek akcji, niepożądanej dla Sowietów.

Rozmaite dzienniki stwierdzają dziwnego rodzaju niedociągnięcia agencji Reutera w podaniu sprawozdań o ostatniej debacie w Izbie Gmin, dotyczącej spraw zagranicznych.

Narzekają one, że skazane są na fragmentaryczne komunikaty prywatnych korespondencyj, z których wynika zawsze, że debaty były żywe i interesujące. „Tribune de Geneve" oświadcza: „Dopiero z przemówienia Edena dowiedzieć się można właściwie, że po przemówieniu Churchilla zabrało głos jeszcze kilku posłów. O tych przemówieniach milczy jednak agencja telegraficzna „Reutera", wobec czego trzeba sobie własne sprawozdania zestawiać z rozmaitych dzienników. Większa część mowców wcale nie była powściągliwa w stosunku do Churchilla. **Wskazując na los, jaki Unja Sowiecka pragnie zgotować Polsce, ostro zwrócił się przeciwko tej tyranji sir Archibald Southby.** Macgovern, członek niezawisłej partji robotniczej zawołał: „Wszystkie idealistyczne hasła tej wojny wyrzucone zostały poza burtę, a Churchill wszedł na drogę, z której już zawrócić nie może. **Choroba premjera była tylko politycznego rodzaju, a Karta Atlantycka zwykłą przynętą.**

Jakże ciężko jest zatem — tak zauważa „Tribune de Geneve" — pogodzić międzynarodową politykę w czynach i słowach. W Karcie Atlantyckiej czyta się czarne na białem, że żadne sankcje, dotyczące tych obszarów terenowych nie zostaną podjęte bez zgody odnośnych mieszkańców. Byłoby ciężko Churchillowi twierdzić, że zasada ta została przez Sowiety respektowana, skoro znów zajęła wschodnie prowincje polskie z roku 1920.

Kto broni Europy?

Realistyczne rozważania portugalskiego czasopisma.

Lizbona, 28 lutego. **Czasopismo lizbońskie „Esfera" w artykule pt. „Dylemat europejski" zajmuje stanowisko wobec zagadnienia walki przeciwko bolszewizmowi.**

Czasopismo stwierdza, że Europa musi zlikwidować grożące jej śmiertelne niebezpieczeństwo. **Albo Europa zwycięży, albo zostanie zalana przez barbarzyńców,** przychodzących zawsze ze wschodu. Byłoby bezcelowem zamykać oczy na ten fakt i oddawać się nadziei, że jakieś inne mocarstwo, niż Niemcy, byłoby w stanie usunąć to niebezpieczeństwo. Taka idea jest wielką fantazją, rozpowszechnianą w świecie przez międzynarodowe żydostwo, tego bezpośredniego sojusznika bolszewizmu. **Ci, którzy pragną udowodnić światu i sami wierzą, iż istnieje jakaś „narodowa Rosja", odczuliby pierwsi na własnej skórze w razie zwycięstwa bolszewizmu skutki tej zdrady wobec uświęconych dóbr cywilizacji.**

„Tylko jeden naród, mianowicie niemiecki, za pośrednictwem swoich żołnierzy miał sposobność z własnej obserwacji zapoznać się z celami Kremla. **Nie kto inny, ale tylko żołnierz niemiecki był tym, który wraz ze swymi towarzyszami broni z krajów sprzymierzonych w toku pięciu ciężkich lat wojny zapobiegł dotychczas dotarciu tego kolosa sowieckiego do zachodniej Europy.** Pozostała tylko jedna droga, droga walki z bolszewizmem, z siłami barbarzyństwa. **Albo Europa pokona to śmiertelne niebezpieczeństwo, albo zginie w najstraszliwszej rzezi dotychczasowej historii świata".**

Lotnicy sowieccy atakowali niemiecki statek szpitalny.

Berlin 28 lutego. Jak donoszą, sowieccy lotnicy torpedowi zaatakowali w dniu 26 lutego z brzaskiem niemiecki statek szpitalny, transportujący rannych na swym pokładzie. Wypuścili oni kilka torped przeciwko statkowi na wyosokości około 10 mil morskich na północny zachód od wyspy Hangoe. Torpedy chybiły swego celu, a atak nastąpił wbrew temu, że statek ten znany był jako statek szpitalny, i że posiada znaki i cechy przepisane przez konwencję genewską.

Problematyka strategji sowieckiej.

Madryt, 28 lutego. W komentarzu na temat wydarzeń na froncie wschodnim, pisze „A. B. C.":

„Rzekome sukcesy sowieckie posiadają charakter relatywny i łatwo obrócić się mogą w objaw wręcz przeciwny z przyczyny niesłychanych ofiar krwi, jakie położyli bolszewicy". Dziennik ten stwierdza, że absolutnie nie osłabiona jest siła bojowa armji niemieckiej i że żadnego wpływu na nią wywierać nie mogą ruchy wsteczne. Za każdy kilometr kwadratowy zajętego przez siebie terenu ponieśli natomiast bolszewicy tak wysokie straty w ludziach i materjale, że żadną miarą przyrównać ich nie można do obszarów zajętych i że wywrą one niechybnie wpływ rozstrzygający, gdy nadejdzie chwila odpowiednia.

Optymistyczne oczekiwania nie spełniły się.

Sztokholm, 28 lutego. Jest ostatecznie widocznem, iż wobec opuszczenia Turcji przez brytyjską misję wojskową bez osiągnięcia rezultatów, żywione optymistyczne oczekiwania, wynikające z konferencji w Kairze oraz z rozmów w Ankarze, nie spełniły się, tak pisze konserwatywny angielski tygodnik „Truth". — Jakkolwiek aljanccy przywódcy nie oczekiwali od Turcji, że przystąpi ona do wojny, to przecież mieli oni nadzieję, że Turcja odstąpi do dyspozycji bazy na urządzenie lotnisk „dla spodziewanego ataku na Europę".



Kombinowana niemiecka broń: Wóz pancerny wraz z miotaczem mgły.

35.000 brt. zatopiły niemieckie łodzie podwodne.

W zaciętych walkach odrzucono ataki sowieckie.

Berlin, 27 lutego. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 26 lutego:**

Pomiędzy Dnieprem a Krzywym Rogiem oraz na północny zachód od Kirowogradu załamały się wśród wysokich strat nieprzyjacielskich liczne ataki sowieckie, wspomagane czołgami i samolotami bliskiego wsparcia.

Koło Swenigorodki nasze wojska wyparły bolszewików z silnie rozbudowanych pozycyj.

W rejonie na południe od Prypeci doszło do zaciętych walk zaczepnych i obronnych. Zniszczono przytem 37 z pośród 40 atakujących czołgów nieprzyjacielskich. Formacje własnej kawalerji przeprowadziły skuteczne przedsięwzięcia, sięgające wgłąb rejonu bagien Prypeci.

Kontynuowane ataki bolszewików na południe od Berezyny rozbito. Miejsce włamania zaryglowano. Na północ od Rogaczewa nasze wojska mimo liczebnej przewagi sił atakującego nieprzyjaciela uzyskały po uporczywych walkach pełny sukces obronny.

Także na zachód od Kryczewa, na południowy-wschód od Witebska i na północnym odcinku frontu wschodniego załamały się natarcia nieprzyjacielskie częściowo w przeciwataku.

Na południowym odcinku frontu wschodniego odznaczyła się wybitnie 15 heska dywizja piechoty pod dowództwem generała Sperla.

Na przyczółku desantowym Nettuno nasze ataki doprowadziły do lokalnych polepszeń pozycyj. W toku tych wypadów wywiązały się miejscami ciężkie walki artyleryjskie.

Formacje niemieckich samolotów bojowych zatakowały w godzinach wieczornych dnia 25 lutego skupienia statków w porcie Anzio. Ciężko uszkodzono bombami trzy nieprzyjacielskie transportowce o łącznej pojemności 24.000 brt. oraz jeden kontrtorpedowiec. Należy się liczyć ze zniszczeniem jednego dalszego statku transportowego.

Formacje bombowców północno-amerykańskich także wczoraj kontynuowały za dnia swe ataki na miejscowości w Niemczech południowych, szczególnie na miasta Augsburg, Regensburg i Fürth.

Ubiegłej nocy brytyjskie formacje terorystyczne zaatakowały znowu miasto Augsburg. Powstały silne szkody szczególnie w dzielnicach mieszkalnych. Ludność poniosła straty.

Kilka nieprzyjacielskich samolotów nękających zrzuciło bomby w Niemczech zachodnich i północnych.

Siły naszej obrony przeciwlotniczej zniszczyły podczas tych ataków 106 brytyjsko-północno-amerykańskich samolotów, w czem 102 czteromotorowe bombowce.

W walce z dowozem brytyjskim łodzie podwodne zatopiły na Atlantyku, na morzu Śródziemnem i na oceanie Indyjskim 7 statków o łącznej pojemności 35.185 brt., 11 żaglowców frachtowych oraz dwa kontrtorpedowce konwojujące. Trzy dalsze statki storpedowano.

*

Berlin, 28 lutego. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 27 lutego:**

Pomiędzy Dnieprem a Krzywym Rogiem, na południe od Berezyny, na północ od Rogaczewa i południowy-wschód od Witebska wojska nasze odparły ataki sowieckie częściowo w zaciętych walkach. Lokalne włamania oczyszczono albo zaryglowano.

W rejonie zaplecza środkowego odcinka frontu oddziały ubezpieczające wspólnie z francuskim legionen ochotniczym rozproszyły silniejsze bandy bolszewickie. Zniszczono 43 obozy band z przeszło tysiąc bunkrami i urządzeniami zaopatrzeniowemi.

Na północnym odcinku frontu wojska nasze na kilku odcinkach odbiły się dalej planowo od nieprzyjaciela. Gwałtowne ataki nieprzyjacielskie na wschód od jeziora Psków i na froncie Narwy załamały się w zaciętych walkach.

Ubiegłej nocy sowieckie samoloty terorystyczne zaatakowały ponownie stolicę Finlandji. Powstały szkody w dzielnicach mieszkalnych i straty wśród ludności. Fińska artylerja przeciwlotnicza i niemieccy myśliwcy nocni zniszczyli 13 samolotów nieprzyjacielskich.

Na przyczółku desantowym Nettuno kilka ataków nieprzyjacielskich załamało się w naszym skoncentrowanym ogniu obronnym.

Artylerja dalekonośna ostrzeliwała porty w Anzio i Nettuno oraz dalsze nieprzyjacielskie punkty lądowania.

W czasie od 24 stycznia do 24 lutego podczas walk na przyczółku desantowym Nettuno wzięto do niewoli 5.721 jeńców, zniszczono 212 czołgów, a 21 dalszych uczyniono niezdolnemi do manewrowania. Zdobyto 5 czołgów oraz zniszczono albo zdobyto ponad 40 dział.

Na południowym froncie włoskim dzień przeszedł bez specjalnych wydarzeń.

Jednostki ubezpieczające jednego z konwojów niemieckich odparły ubiegłej nocy w rejonie morskim koło Le Havre powtarzane ataki ścigaczy brytyjskich i wzniecily na dwu z pośród nich pożar. Jeden ze ścigaczy pozostawiono w stanie tonięcia. Konwój bez szkód dotarł do swego portu przeznaczenia.

Bezpośrednia inicjatywa premjera.

Nowy gabinet japoński powziął decydujące zarządzenia.

Tokio, 28 lutego. **Nowe postanowienia o decydującej ważności, które wywrą swój wpływ na życie każdego poszczególnego Japończyka, powziął gabinet w piątek na pierwszem swem posiedzeniu, które odbyło się w pałacu cesarskim.**

Na podstawie tych zarządzeń zamknięte być mają wszelkie lokale luksusowe, restauracje i miejsca rozrywkowe. Przeprowadzić się zamierza znaczne rozszerzenie mobilizacji studentów i uczniów dla służby w przemyśle zbrojeniowym. Znacznemu rozszerzeniu ulegnie służba pracy kobiet. Ograniczone być mają podróże oraz przeprowadzić się zamierza różne zabiegi, zmierzające do udoskonalenia służby przeciwlotniczej. Wszelkie te zarządzenia wykonane być mają z najdalej idącą energją. Uchwały rządu poddane być mają gruntownym zmianom w odniesieniu do zasadniczych zagadnień, dotyczących urlopów i świąt.

Takie postanowienia gabinetu powstały niewątpliwie pod wpływem bezpośredniej inicjatywy premjera i akcentują powagę chwili obecnej w słowach najzupełniej zrozumiałych. Cały majątek narodowy i cała skoncentrowana siła narodu użyte być muszą na zwalczenie Stanów Zjednoczonych i na poparcie totalnej struktury wojennej kraju. Zdecydowana postawa oraz gotowość narodu przeobrazić się obecnie musi w czyn i to niezwłocznie.

Ciężkie burze w Katalonji.

Madryt, 28 lutego. **Nad Katalonją i jej stolicą Barceloną przeszły po 8-tygodniowej suszy, ciężkie burze.**

W ciągu 24 godzin spadło na Barcelonę 9 miljonów ton wody deszczowej, tj. 165 litrów na jeden metr kwadratowy. Stanowi to największą ilość opadów, zanotowanych w ciągu ostatnich 50 lat. Na północ od Barcelony, w Monseny, opady śnieżne dosięgnęły 1.75 m wysokości.

Cała komunikacja w Katalonji jest obecnie uniemożliwiona. Z Barcelony nie odeszły w piątek żadne pociągi. Pociągi pospieszne i osobowe z Irunu, Bilbao i Leridy utknęły po drodze, albo z powodu zawiei śnieżnych, albo też podmycia nasypów kolejowych.

W rejonie Llobrgat rzeka wystąpiła z brzegów w 26 różnych miejscach. Na szerokich przestrzeniach stoją pola, fabryki i dzielnice mieszkaniowe pod wodą. W Hospitadet 400 osobami pozbawionemi dachu wskutek powodzi zajęły się organizacje opieki społecznej. Sztuczne jezioro koło Hurriguera, długości 300 m i 120 szerokości, obejmujące 1.2 miljona m. sześc. wody, przerwało groblę zaporowa i zalało szerokie obszary. Katastrofa ta nastąpiła z tego powodu, ponieważ na jeden metr kwadratowy powierzchni spadło w krótkim czasie 280 litrów wody deszczowej, a groble nie były obliczone na tak wysokie ciśnienie. Wskutek zawalenia się domów zanotowano na obszarze prowincji liczne ofiary. Temperatura w kilku prowincjach hiszpańskich spadła od 20 do 25 stopni poniżej zera.

Przerwanie tamy koło Barcelony

Madryt, 28 lutego. Wskutek panujących obecnie na terenie koło Barcelony burz przerwana została tama, odległa 7 km od miejscowości Tarasa, zamykająca zbiornik z wodą. Masy spadającej wody zalały cały teren w obrębie zbiornika i porwały m. i. gospodarstwa, przyczem utonął cały bydłostan. Zachodzi też obawa nieszczęśliwych wypadków w położonej blisko zbiornika wsi Vila de Cabal, z którą przerwane jest połączenie telefoniczne.

Naruszenie szwajcarskiego obszaru powietrznego.

Berno, 28 lutego. **Urzędowo komunikują: W nocy na 26 lutego 1944 r. samoloty aljanckie ponownie naruszyły nasz obszar powietrzny.**

Wielka ilość bombowców angielskich przeleciała głównie nad północną częścią naszego kraju pomiędzy godziną 20.50 i 1.25 w kierunku północno-wschodnim. Jeden bombowiec 4-motorowy, którego załoga złożona z 7 osób zdołała się uratować na spadochronie, spadł o godz. 1.07 koło Buthal w pobliżu Einsiedel. Do tej chwili zdołano znaleźć i internować zaledwie część tej załogi.

Poprzednio zakomunikowano urzędowo m. in.: W pierwszych godzinach popołudniowych dnia 25 lutego samoloty aljanckie przeleciały znowu nad szwajcarskim obszarem powietrznym w części północnej i północno-zachodniej. Pierwszy z tych samolotów spadł w okolicy Kirchberg w kantonie Toggenburg i rozbił się. Drugi samolot amerykański lądował przymusowo w Dübendorf.

Obce samoloty nad Szwecją.

Sztokholm, 28 lutego. Sztokholmska artylerja przeciwlotnicza — jak donosi prasa poranna — podjeła onegdajszej soboty około godziny 12.30 akcję obronną, aby odeprzeć koło Tressa, na południe od szwedzkiej stolicy, lecące do Sztokholmu obce samoloty. Ani narodowości, ani też liczby tych samolotów nie można było ustalić, gdyż leciały nadzwyczaj wysoko. Również i obrona wybrzeża podjęła w ciągu nocy kilkakrotną akcję. Prawdopodobnie rozchodzi się tu — jak donosi „Morgen Tidningen“ — o samoloty sowieckie.

Ponowne naruszenie szwedzkiej neutralności.

Sztokholm, 28 lutego. **W nocy na sobotę aljanckie samoloty naruszyły znów neutralność szwedzką.**

Jak donosi w tej sprawie szwedzki sztab obronny, naleciała pewna liczba „obcych samolotów“, oceniana na 10—20 maszyn, w nocy na sobotę na zachodnie wybrzeże koło Szonen w południowej Szwecji, z kursem na wschód, a opuścili szwedzkie terytorjum przed południowem i południowo-wschodniem wybrzeżem koło Szonen. **Obrona przeciwlotnicza otwarła z niektórych miejsc ogień.**

Aljanci stracili 28 samolotów koło Rabaul.

Tokio, 28 lutego. Jak donosi agencja Domei, japońskie siły bojowe zestrzeliły w czasie od 21 lutego 28 samolotów z ogólnej liczby 560 maszyn, któremi aljanci zaatakowali w tych dniach Rabaul. Ataki pozostały bez skutku, a Amerykanie zostali odpędzeni, nie wyrządziwszy jakiejkolwiek szkody w japońskich stanowiskach.

*

Z 80-ciu aljanckich samolotów, które w dwóch falach usiłowały zaatakować pozycję japońską pod Wewak na Nowej Gwinei, zestrzeliła japońska artylerja przeciwlotnicza w piątek 8 aljanckich samolotów. Reszta lotników aljanckich zwróciła się do ucieczki.

Tylko manewr.

Genewa, 28 lutego. Wychodzące w Dublinie czasopismo „The Leader“ zajmuje się sowiecką zmianą konstytucji, przyczem zauważa, że o ile ta wojna zakończyćby się miała klęską Niemiec, w takim razie największa część krajów europejskich w ciągu 10 dni po zawarciu zawieszenia broni będzie miała rządy bolszewickie. Zmiana konstytucji jest tylko manewrem, ażeby ułatwić wyłonionym nowym bolszewickim rządom wcielenie formalnie do Unji Sowieckiej opanowanych przez nie krajów.

JOHN SOREL.

Szkic podróżniczy.

— Hallo, Wirski! Powiedz nam, skąd masz na ramieniu taką dziwaczną bliznę? — zagadnął Jurek Bolski.

Nasza czwórka wróciła właśnie z basenu pływackiego.

Wszyscy zauważyliśmy już od dawna, że Wirski ma na ramieniu dziwaczną bliznę, przypominającą odcisk ręki ludzkiej, ale nikt nie śmiał o to zapytać, gdyż Wirski, choć miły i sympatyczny mężczyzna, miał w sobie coś, co nie pozwalało na zupełną bezpośredniość wobec niego.

Wirski był znanym podróżnikiem, a ponieważ wszyscy znaliśmy się jeszcze z czasów wojny światowej, przebywaliśmy zwykle razem w chwilach wolnych od zajęć.

Gdy Jerzy zadał Wirskiemu pytanie, ten zacisnął usta, jakby aluzja do dziwacznej blizny sprawiła mu przykrość. Ale po chwili uśmiechnął się lekko i rzekł:

— Nie lubię mówić o tej sprawie, skoro jednak Jurek mnie pyta, będę zmuszony zaspokoić jego ciekawość. Historja tej blizny jest bardzo dziwna, a nawet niesamowita... Nigdy o tem wszystkiem nie mówiłem, gdyż nie chciałem budzić przykrych wspomnień, ale teraz zdecydowałem się.

— — — — — — — —

— Było to w okresie przedwojennym — zaczął swym spokojnym, równym głosem Wirski. — Mieszkałem wtedy w hotelu „Cecil“ w Londynie, gdyż przybyłem właśnie z Indyj i nie miałem jeszcze własnego mieszkania. Zamierzałem zabrać się do jakiejś pracy, ale przedewszystkiem musiałem wypocząć.

Wtedy właśnie, pewnego ranka, gdy byłem jeszcze nieubrany, zjawił się w moim pokoju jakiś człowiek. Na pierwszy rzut oka oceniłem, że człowiek ten musiał przebywać wiele na świeżem powietrzu, gdyż twarz jego była opalona na ciemny bronz. Był zbudowany, jak atleta, a w uśmiechu ukazywał dwa rzędy wspaniałych zębów.

— Czy kapitan Wirski? — zapytał. — Jestem Sorel, John Sorel, do usług... Mam do pana pewną sprawę, która pana niechybnie zainteresuje. Pański wuj mówił mi, że ma pan wrodzoną żyłkę awanturniczą...

John Sorel mówił tak szybko, że nie mogłem mu przerwać ani na chwilę.

Zaprosiłem go do pokoju. Sorel wręczył mi list polecający od mojego wuja, mieszkającego w Kanadzie. List ten nie zawierał nic, prócz niejasnych i pochlebnych ogólników, o moim nowym znajomym, tak, że nie orjentowałem się, czy mam tego młodzieńca traktować poważnie. Gdy skończyłem czytanie listu, Sorel przedstawił mi swój plan. Pochylił się na krześle, zbliżył swą twarz do mojej i mówił wnikliwym szeptem:

— Pojedzie pan ze mną, wiem, że pan pojedzie... Wyruszymy natychmiast, bodaj jutro rano... Ale pan jeszcze nie wie o co mi chodzi... Jestem poszukiwaczem złota i pracuję w Kanadzie Otóż — pan mi uwierzy, odkryłem górę złota! Tak, górę, składającą się ze szczerego złota... Czy pan wierzy? Nikt nie chce ze mną udać się tam. Wiem, że pan nie boi się niczego...

Nie wiedziałem, co mam o tem sądzić. Przyrzekłem młodzieńcowi, że zastanowię się nad jego propozycją i dam mu odpowiedź nazajutrz rano.

W kilka dni później znajdowałem się wraz z Sorelem na pokładzie statku, płynącego do Kanady. Przed opuszczeniem hotelu portjer wręczył mi jakiś list, który schowałem do kieszeni i przypomniałem sobie o nim dopiero na statku. Otworzyłem go i zacząłem czytać.

List pochodził od mojego wuja z Kanady:

— ...Nie traktuj poważnie wynurzeń tego człowieka. Wydaje mi się, że jest poważnie chory nerwowo i że cała ta historja z „górą złota“ jest wytworem jego bujnej, a może nawet chorej wyobraźni. Ten człowiek przeżył straszny wstrząs, gdyż jego żona, z którą pobrał się przed dwoma laty, opuściła go i zamieszkała w jednem z miast w Stanach Zjednoczonych. Sorel jest napozór zupełnie normalny, ale wydaje mu się, że jego żona umarła, co jest najlepszym dowodem jego choroby. Nie jedź z nim za żadną cenę...

Wreszcie zawinęliśmy do portu Calgary i natychmiast ruszyliśmy w drogę. Udaliśmy się łodzią do Athabasca Landing, gdzie zaopatrzyliśmy się w narzędzia górnicze, broń, zapasy żywności i łódź.

W dwa dni potem rozbiliśmy obóz w okolicy fortu St. John, skąd mieliśmy ruszyć dalej łodzią w górę rzeki. Sorel wynajął jakiegoś mieszańca o potężnych barach, który miał wiosłować. Zapadła noc. Dokoła panowała zupełna cisza, wśród której dobiegało mnie od czasu do czasu dalekie naszczekiwanie kojotów.

Nagle poczułem, że ktoś znajduje się w moim namiocie. Zaparłem dech w piersiach i czekałem. Ręka moja kurczowo ściskała rewolwer. Jakieś ciche kroki rozległy się tuż obok mego posłania. Zerwałem się i zapaliłem zapałkę.

Przed mojem posłaniem stał stary Indjanin, któremu ubiegłego dnia dałem nieco tytoniu. Indjanin uśmiechnął się i rzekł cicho:

— Ty mój brat. Nie krzyczeć... Chcesz iść z drugą bladą twarzą w góry?

— Tak — odparłem. — Co wiesz o drugiej bladej twarzy?

Indjanin pochylił się nade mną.

— Ja znać go. On mieć źle tu — tajemniczy gość wskazał na głowę. — Ty nie iść z nim... Ja twój przyjaciel... wiedzieć. Prowadzić go w góry. On w nocy wstać, siedzieć z otwartymi oczyma i patrzeć, patrzeć jak nieżywy człowiek. On mówić, widzieć jego żona... On mówić ona być u Wielkiego Ducha. Poteme znów patrzeć na mnie, jak zawsze... Nie iść z nim!

Zapałka zgasła. Indjanin oddalił się cicho. — Leżałem w ciemności z otwartemi oczyma i rozmyślałem. Jaką tajemnicę ukrywa przede mną i przed światem John Sorel?

Następnego ranka chwyciliśmy za wiosła. Mieszkaniec, który towarzyszył nam w podróży, nazywał się Potts. Był to potężnego wzrostu drab o ponurem spojrzeniu, który milczał zawzięcie całemi dniami i niezmordowanie poruszał wiosłem. Ożywiał się tylko na widok jedzenia, którego pochłaniał niesłychane ilości. Człowiek ten odznaczał się prócz tego niebywale prymitywną umysłowością i był bardzo przesądny. Prawdopodobnie odziedziczył po swoich czerwonoskórych przodkach wiarę w duchy.

Potts bał się panicznie Sorela. Wydawało mi się, że Potts obawia się czegoś niezwykłego ze strony mojego towarzysza.

Pewnego dnia, gdy znajdowaliśmy się już w odległości kilkudziesięciu kilometrów od osady, natrafiliśmy na niezmiernie trudny do przebycia odcinek. Rzeka Peace River tworzyła w tem miejscu zakręt i potężny prąd wody podmył wybrzeże, porywając wielkie masy piasku, żwiru i kamieni. Na domiar złego, woda porwała kilkadziesiąt wielkich pni drzewnych, które zupełnie zatarasowały drogę tak, że w każdej chwili groziło nam wywrócenie się.

Potts zawahał się, ale okrzyk Sorela zmusił go do dalszej pracy. Zamknąłem oczy, gdyż wydawało mi się, że płyniemy na pewną zgubę.

— Wiosłuj!... — wrzeszczał Sorel, a jego potężny głos zagłuszał straszliwy szum rzeki. — Wiosłuj, przeklęty metysie, bo zastrzelę cię jak psa!...

Potts pochylił się nad wiosłem i pracował ze wszystkich sił. Sytuacja była rozpaczliwa. Obydwa brzegi rzeki były zupełnie strome i nie można było wylądować, aby przeciągnąć łódź po ziemi wzdłuż niebezpiecznego odcinka. Można było tylko zawrócić i znaleźć bezpieczne przejście. Ale Sorel nie miał zamiaru zawracać. Zdawało mi się chwilami, że człowiek ten opanowany jest jedną myślą: płynąć naprzód pod prąd.

Wielkie pnie drzew ocierały się o burtę łodzi, która chybotała się na wszystkie strony. Prąd był na zakręcie tak silny, że choć pracowaliśmy w trójkę bez wytchnienia — łódź nie posuwała się prawie naprzód. Odwróciłem się do Sorela i zawołałem:

— Hallo, Sorel... Zawróćmy!...

— Nigdy! — brzmiała odpowiedź.

Przez ułamek sekundy wzrok mój spotkał się z jego wzrokiem... Zadrżałem... Oczy mojego towarzysza były oczami szaleńca. Pochyliłem się nad wiosłem i napiąłem wszystkie mięśnie. Teraz zrozumiałem, że musimy płynąć naprzód za wszelką cenę.

(Dokończenie nastąpi).

Błyskawiczne ataki niemieckie.

Londyn zbliżony do linji frontu.

Genewa, 28 lutego. **Uderzająco wiele miejsca poświęca czwartkowa i piątkowa prasa londyńska ostatnim niemieckim atakom lotniczym na Londyn.**

Podczas gdy dotychczas dzienniki mówiły o „Fire Raids“, obecnie używają wyrażenia „ognisty piorun“. **Londyn, jak pisze „Daily Mail“, przybrał znowu bardzo poważny wygląd.** Pewien naoczny świadek donosi temu dziennikowi, że kiedy po ataku w nocy na wtorek wyglądnął przez okno, widział tylko jedno **morze płomieni** gdziekolwiek zwrócił swoje oczy. „Daily Telegraph“ stwierdza, **że ataki niemieckie postawiły brytyjską obronę przeciwlotniczą w obliczu bardzo poważnych zagadnień.** „Daily Herald“ podkreśla, że uderzającemi są niskie straty Niemców. W innym artykule dziennik ten stwierdza, że schrony przeciwlotnicze nie cieszą się już wśród ludności angielskiej popularnością. Dalej londyńska prasa piątkowa donosi, że z powodu ataków lotniczych **wiele londyńskich teatrów i kin w ostatnich dniach świeciło pustkami.**

Jak donosi londyński korespondent szwajcarskiej agentury telegraficznej, Londyn obecnie od czasu serji nocnych nalotów, zbliżony został ponownie do linji frontu. W przeciwieństwie do roku 1940/41 ludność nagół traktuje dzisiejsze ataki więcej poważnie, aniżeli wówczas. Głębokie schrony przeciwlotnicze zapełniają się już od zmierzchu, a życie londyńskie zaczyna się dostosowywać do ataków. O rozmiarach wyrządzonych szkód nie można nic więcej powiedzieć ponad to, co przynoszą komunikaty urzędowe.

Korespondent wojskowy dziennika „York Shire Post“, który był świadkiem jednego z ostatnich niemieckich ataków lotniczych na Londyn, pisze, że **kilka dzielnic miasta Londynu pod koniec tego ataku objętych było prawdziwym pierścieniem ognia,** przyczem z morza domów wykwitały w niebo stale nowe słupy ognia.

Ostatnie ataki pod względem swej ciężkości i swego nasilenia przeszły wszystko, cokolwiek Londyńczycy dotychczas przeżywali. Z nieba padał formalny deszcz bomb zapalających, które wywoływały cały szereg olbrzymich pożarów, jak mówi inny współpracownik dziennika „York Shire Post“.

Londyński korespondent czasopisma „South-Africa“ w sprawozdaniu swem mówi o „nocach pełnych wzburzenia“, jakie przechodzi ludność miasta Londynu. Sam on spełnia niejednokrotnie czynność wartownika pożarniczego i przyznać musi otwarcie, że huk i hałas straszliwy jest przy tych atakach.

Pewne doniesienie londyńskie, opublikowane w dzienniku „Aftonbladet“ mówi, że Londyńczycy przygotowują się obecnie nie bez pewnej niechęci na nowe regularne i długotrwałe ataki bombowe. **W czwartek wieczorem spadły bomby niemieckie nietylko w dzielnicach zewnętrznych, ale i w centrum miasta Londynu.** Trafiony został główny przewód gazowy, naskutek czego wybuchły olbrzymie płomienie. Ponieważ Niemcy startują z wybrzeża francuskiego, bardzo małe przeto szanse posiadają angielscy lotnicy nocni. **Niemcy przelatywali stosownie z kierunkiem wiatru ponad Londynem z niesłychaną szybkością.**

Potęga ataku wynika jasno z londyńskiego komunikatu, zamieszczonego w „Folkets Dagblad“, który mówi o olbrzymich szkodach, jakie powstały na terenie całego miasta. Mimo że władze usiłują zatrzeć wrażenie bombardowania niemieckiego, zaprzeczyć nie można, że **piorunująco szybkie te ataki niemieckie posiadają w sobie coś obezwładniającego.** Lotnictwo niemieckie pojawia się nagle, stosując nowe metody, a **zwalczanie jego jest niesłychanie trudne.** Przeżywać to można w każdej nocy, że samoloty niemieckie przelatują wzdłuż i wpoprzek nad Londynem i atakują co im się żywnie tylko podoba.

Inne własne doniesienie z Londynu dziennika „Folkets Dagbladet“ stwierdza, że w komentarzach prasy angielskiej, odnoszących się do ataków niemieckich, nastąpił pewien zwrot. **Usiłuje się już nie zatajać dłużej przed publicznością straszliwie niszczącego działania tych ataków.** Czytać można otwarte przyznawanie się do tego, że ludność sypiać musi obecnie znowu w podziemnych poczekalniach i że m. in. jedna jedyna bomba wysadziła w powietrze całą fabrykę. W wielu miejscach powstało też zamieszanie z tego powodu, że samoloty niemieckie rzucały pewną ilość bomb zapalających nowego typu.

Dotyczy kandydatów do egzaminu czeladniczego

(tp) **Kraków,** 28 lutego. W czasopiśmie „Rzemiosło“ Nr. 3 z dnia 5 bm. opublikowano ordynację egzaminacyjną dla egzaminów nieniemieckich czeladników rzemieślniczych w Generalnem Gubernatorstwie. Z ordynacji tej dowiadujemy się, że egzamin czeladniczy składa się przed komisją egzaminacyjną, która dla każdego zawodu rzemieślniczego powołuje właściwą Okręgową Grupę Rzemiosła.

Kandydat, który pragnie być dopuszczony do egzaminu czeladniczego, powinien w tym celu wnieść pisemne zgłoszenie w swej właściwej Okręgowej Grupie Rzemiosła (Distriktsgruppe Handwerk). Do zgłoszenia należy załączyć: a) krótki, własnoręcznie napisany życiorys; b) świadectwa pryncypała, stwierdzające odbycie nauki (o ile pryncypałów było więcej, wszystkie świadectwa); c) świadectwa złożonych egzaminów pośrednich; d) świadectwa uczęszczania do obowiązkowej szkoły zawodowej; e) dwie fotografje nie naklejone i z odkrytą głową); f) pokwitowanie z uiszczonej opłaty egzaminacyjnej; g) policyjne świadectwo dobrego prowadzenia się; h) oświadczenie, czy kandydat był uprzednio karany sądownie, względnie, czy nie toczy się lub nie toczyło przeciw niemu postępowanie karno-sądowe lub urzędowe dochodzenie; i) zapewnienie, że kandydat nie złożył dotychczas w żadnej innej Okręgowej Grupie Rzemiosła wniosku o dopuszczenie do egzaminu lub też wzmianka, gdzie i kiedy miało to miejsce; j) ewentualne zaświadczenie fachowe Ogręgowej Grupy Rzemioła w myśl paragrafu 6, ustęp 1.

Kandydat może załączyć ponadto i inne świadectwa, stwierdzające nabyte przezeń wykształcenie (naprzykład świadectwa udziału w specjalnych fachowych kursach lub wykładach). Pozostawia mu się również możność przedstawienia trzech prac, wykonanych przezeń w okresie wyszkolenia.

Dosłowne brzmienie ust. 1, paragrafu 6 wzmiankowanego wyżej w punkcie j) przedstawia się następująco: „do egzaminu czeladniczego można dopuścić tylko takiego kandydata, który ukończył prawidłowo przepisaną w jego zawodzie rzemieślniczym naukę, lub który przedstawia zaświadczenie fachowe właściwego Związku Cechów (Innungsverband) albo też pełnomocnika, że jeszcze przed upływem przepisanego okresu nauki zdołał osiągnąć cel nauki.

Ze względu na ważność omawianej wyżej „Ordynacji egzaminacyjnej“ zarówno każdy mistrz, jak i czeladnik, powinien posiadać trzeci numer „Rzemiosła“ z bieżącego roku.

KRONIKA

LUTY, **28** Poniedziałek

Dziś: Teofila
Jutro: Romana p.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 18.10 do 5.20

Nie zaciemniać dłużej niż potrzeba.

(tp) **Kraków**, 28 lutego. Z każdym dniem słońce zaczyna się wznosić coraz wyżej, wschodzi wcześniej i zachodzi coraz to później. Bardzo często zdarza się, że już przy pełnem świetle dziennem okna niektórych mieszkań są zaciemnione, przez zaciemnienie zaś przedziera się światło elektryczne.

Zjawisko to należy uważać za niekorzystne. Przedewszystkiem sztuczne światło nie wpływa dodatnio na wzrok. Ponadto niepotrzebne zaciemnienie przyczynia się do większego zużycia prądu i węgla. Zaleca się wobec tego natychmiast odciemnić mieszkanie po zerwaniu się z łóżka i wpuścić do pokoju światło dzienne. To przyzwyczajenie wpłynie nietylko na zmniejszenie zużycia prądu, lecz również zmniejszy pozycję miesięcznego wydatku na światło.

Wynagrodzenie za utrzymanie ucznia.

(tp) **Kraków**, 28 lutego. W związku z ostrzeżeniem Okręgowej Grupy Rzemiosła, aby nie pobierać zapłaty za naukę, wśród rzemieślników panuje niepewność, czy zakaz ten obejmuje równie wynagrodzenie, jakie opiekunowie ucznia płacą za utrzymanie i mieszkanie w domu mistrza.

W myśl wyjaśnień oficjalnych, zakaz pobierania od uczniów rzemieślniczych wynagrodzenia za naukę nie odnosi się zupełnie do stosnku prywatno-prawnego, jakim jest umowa między pryncypałem a zastępcami prawnymi ucznia, regulująca sprawę utrzymania i mieszkania ucznia w domu mistrza. Sprawę wynagrodzenia za utrzymanie i mieszkanie można zatem regulować dowolnie.

Termin zeznań podatkowych.

Przedłużenie do 31 marca 1944.

Główny Wydział Finansów w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa przedłużył **do dnia 31 marca 1944 r.** termin do składania:

a) zeznań do podatku obrotowego oraz zeznań do podatku dochodowego za rok 1943, o ile ich złożenie nastąpić ma w myśl obwieszczenia z dnia 21 stycznia 1944 r. najpóźniej do dnia 1-go marca 1944 r., oraz

b) wniosków po myśli rozporządzenia o ulgach podatkowych dla Niemców z dnia 4 marca 1942 r. (Dziennik Rozporządzeń G. G. str. 113).

Przedłużenie terminu do dnia 31 marca 1944 r. obejmuje również przedkładanie potrzebnych wyjaśnień i załączników.

(tp) **ŚNIEG W PORTUGALJI.** We czwartek zanotowano w Portugalji najniższą w ostatnich latach temperaturę, jakiej o tej porze dotąd nigdy jeszcze nie stwierdzono. Donoszą z Portugalji południowej, jak i też z północnej, że panuje tam mróz, dochodzący do 11 stopni. W Lizbonie i w różnych innych miejscowościach kraju padał nawet w piątek śnieg, zjawisko o tej porze roku niebywałe. Ku największemu zdumieniu ludności, która nie widziała jeszcze takie zjawiska w przyrodzie, szczyty gór Wintra pod Lizboną były w piątek zupełnie pokryte śniegiem. W niektórych miejscach powłoka śnieżna osiągnęła grubość 20 cm. Istnieją obawy, że ta fala zimna wespół z uprzednią posuchą wywrze niesłychanie szkodliwy wpływ i na żniwa tegoroczne.

(tp) **CIEKAWY PROJEKT TUNELU.** Administracji kolei egipskich zajęta jest obecnie badaniem projektu tunelu kolejowego pod kanałem Suezkim. Tunel ten łączyć pa port Fuad z brzegiem przeciwległym kanału, wskutek czego zamierza on uniknąć przerwania trasy z Egiptu do Palestyny.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE w sprawie rozdziału artykułów żywności dla nieniemieckiej ludności miasta Krakau w czasie od dnia 24 do 29 lutego 1944 r. — Z dnia 19 lutego 1944.

Właściwe sklepy rejonowe będą sprzedawać w wymienionym czasie:

Chleb: a) na odcinki B 7 i 8 kart żywnościowych dla dorosłych po 1000 gr.,

b) na odcinki B M 7 i 8 kart żywnościowych dla dzieci po 500 gramów chleba lub po 375 gr mąki

Zwraca się uwagę, że niewykorzystane odcinki tracą bezwzględnie ważność po upływie terminu.

Krakau, dnia 19 lutego 1944 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau. W zastępstwie: Wolf.

OBWIESZCZENIE w sprawie wygaśnięcia cholery drobiu w mieście Krakau. Z dnia 25 lutego 1944.

Stosownie do § 396 rozporządzenia w sprawie wykonania rozporządzenia z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorob zwierzęcych z dnia 9 stycznia 1928 r. (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 19 poz. 167) podaję do wiadomości, że cholera drobiu na terenie miasta wygasła.

Krakau, dnia 25 lutego 1944 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau. W zastępstwie: Wolf.

OBWIESZCZENIE w sprawie świerzbu koni w mieście Krakau. — Z dnia 25 lutego 1944 r.

Stosownie do § 300 rozporządzenia w sprawie wykonania rozporządzenia z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych z dnia 9 stycznia 1928 r. (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 19 poz. 167) podaję do wiadomości, że w styczniu i lutym 1944 r. stwierdzono wypadki świerzbu koni w następujących zagrodach:

1. Schenker & Co., Johann Haller-Strasse (ul Długa) 72,
2. Krawczyk Jan, Czyżyny 48,
3. Papapol, ul. Łagiewnicka 56.

Krakau, dnia 25 lutego 1944 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau. W zastępstwie: Wolf.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych“.

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej — masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia:

BIURO INFORMACYJNE dla pracowników fizycznych i umysłowych

Krakau, Burgstr. (Grodzka) L. 60

WYSTAWA ŚWIATOWA ZARAZA ŻYDOWSKA

przedłużona została do 29 II. 1944

W RZESZOWIE

HALE WYSTAWOWE

Marktplatz 20

codzień otwarta od godziny 9-tej do godziny 18-tej

KSIĄŻKI

kupuje — płaci najlepsze ceny

Antykwarjat S. ADAM

Kraków, Szpitalna 5.

H HAK K

Warszawa — Zielna 29

poleca hurtowo po cenach najniższych wody kwiatowe, koleńskie, perfumy, kremy, szminki, pudry, róże, proszek, pastę i mydełka do zębów, środki do golenia, wazelinę, glicerynę, brylantynę, proszki do prania i czyszczenia, klej i oliwę do rowerów — ultramarynę (1, 5, 10 dkg i 1 kg)

Pastę do obuwia „DOBROLIN"

i inne oraz

Barwniki do Tkanin

KOLORYT, WILBRA, OKOLIT

BARWINEK — FARBOL

Prowincja za zaliczeniem

KSIĄŻKI

Kupuje — płaci najlepsze ceny

ANTYKWARJAT „ADAM"

Kraków, Szpitalna 16 i Szpitalna 5.

Pracownia kołder i materacy

Kraków Stolarska 6.

MIECZYSŁAW WŁODARCZYK

Przyjmuje kołdry do roboty, po cenach przystępnych

Drewniaki

sznurowce, spody artyst., śniegowce

poleca Firma

„SZCZEPKO-TOŃKO"

KRAKÓW — HALA TARGOWA 22.

Przedsiębiorstwo Spedycyjne-przewozowe Inż. M. Krókowski

Kraków, ul. Rejtana 7.

Telef. Nr. 179-42 — 147-71.

Transporty

zamiejscowe i miejscowe magazynowanie.

Czungczaj dawniej „BERBARUM"

oraz sztuczne soki tej samej fabryki, uznane za najlepsze z dotychczas znanych najtaniej, najlepiej

kupuje się:

w Firmie **J. Kaczmarczyk**

Drożdże — Cukry

Kraków, Krakowska 44.



Wolne posady

Praktykant rolny, kawaler, ukończona Szkoła Rolnicza, pracowity, energiczny, potrzebny do majątku. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8531p".

Pomocnica domowa, lubiące dzieci, do niemieckiego gospodarstwa domowego, potrzebna. Zgłoszenia osobiste: Kraków, Krowoderska 28, m. 8. 6051k

Dziewczyna, umiejąca gotować, lubiąca dzieci, potrzebna od zaraz. Może być z prowincji. Kraków, św. Tomasza 20, Firma „Budowa". 6052k

Zdolna dziewczyna, umiejąca prowadzić niemieckie gospodarstwo domowe, od zaraz potrzebna. Sawallich, Krakau, Bandurskiego 42 I. 6061k

Od 1 marca poszukuje się dwóch kobiet, chętnych do pracy, nie obawiających się żadnej roboty, znających się na praniu bielizny i naprawianin. Deutsche Schülerheim, Krakau, Helclowstr. 23. 8573

Stenotypistka z językiem polskim i niemieckim poszukiwana zaraz do hurtowni. Zgłoszenia do skrytki Nr. 234 w Krakowie 4072k

Fabryki porcelany w Bawarji poszukują robotników i robotnic do lekkich prac. Wysoka płaca i bardzo dobre warunki utrzymania. Zgłoszenia: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakowie, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 4954k

Agentów Portretowych do przyjmowania zamówień na portrety „Semi-Email" za wysoką prowizją poszukuje Nawrocki, Kielce. 4594k

ẞẞ-Teillazarett-Kobierzyn poszukuje od zaraz 2 stolarzy, 2 tapicerów, 2 elektryków 2 szewców, 2 malarzy, 2 ogrodników. Mieszkanie i utrzymanie na miejscu pracy. Wynagrodzenie według taryfy.

Wielkie przedsiębiorstwo przemysłowe w Krakowie poszukuje od zaraz dobrej stenotypistki, z językiem niemieckim słowie i piśmie. Wyczerpujące oferty do Gońca Krak. Kraków, „Nr. 4925k".

Miejska Kolej Elektryczna w Krakowie, poszukuje od zaraz robotników do prac przy torach. Wynagrodzenie wg. taryfy; w kuchni zakładowej wydaje się ciepłą strawę za opłatą. Zgłoszenia osobiste podczas godzin służbowych w biurze personalnym w dyrekcji, Lorenzstr. 13, II. piętro. 4948k

Bardzo korzystne warunki pracy można uzyskać w fabryce lokomotyw na Pomorzu. Bliższych wyjaśnień udziela Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakowie, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 4955k

Kilka kobiet do przebierania ziemniaków, natychmiast poszukiwanych. Obok odpowiedniego wynagrodzenia, pełne utrzymanie na miejscu. Zgłoszenia: Wehrmachtshotel „Deutscher-Hof" dawniej hotel Francuski — Krakau, Pijarska 13. 6045k

Dobrą siłę biurową, przyjmiemy zaraz. Oferty z własnoręcznie pisanym życiorysem do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 7039"

Dziewczyna dochodząca potrzebna zaraz do gospodarstwa domowego. Wiadomość: Kraków, Grodzka 27, sklep galanteryjny. 7964

Przyjmę chłopca do praktyki krawieckiej, może być z początkami lub bez. Wiadomość: Kraków, św. Jana 13, I. p. m. 10. 8025

Osoba do 2-ga małych dzieci potrzebna na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kraków, ul. Starowiślna 22, sklep z naczyniami. 8306

Robotnice fabryczne poszukiwane do zakładów przemysłowych w Rzeszy Niemieckiej. Informacyj udziela Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakowie, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 4956k

Chłopców, do praktyki szewskiej, przyjmę natychmiast. Kraków, Długa 31, Sklep Antoni Jabłoński. 8477

Przyjmę do zakładu fryzjerskiego dwie pierwszorzędne siły damskie, jedną męską, oraz manicurzystkę. Warunki do omówienia na miejscu. Adres: Kraków, Dietla 11, m. 2. 8481

Wiedeńska rodzina, poszukuje panienki, inteligentnej, uczciwej, kochającej dzieci, z językiem niemieckim, z dobrego domu, dla zaopiekowania się dwojgiem dzieci. Sierota ma pierwszeństwo. Zgłoszenia: Kraków, Juljusza Lea 5a, m. 8, od godz. 12—14.

Buchalterka, samodzielna, bez bilansu, język niemiecki i polski, poszukiwana od zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7160".

Ogrodnik, pomocniczy, potrzebny. Kraków. Także dochodzący godzinowo. Dobre warunki. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7234".

Malarskiego pomocnika i chłopca, zatrudni na dobrych warunkach Zakład Malarski Jan Pituła, Kraków, Starowiślna 70, m. 8, tel. 125-22, od godz. 9—11-tej. 7258

Inteligentna, starsza, do prowadzenia domu, od zaraz. Jedna osoba, 5-letni chłopczyk. Zgłoszenia: Kraków, Przemyska 4, m. 7. Serafin. 7304

Fryzjerkę samodzielną, oraz fryzjera, ewentualnego dzierżawcę salonu męskiego, poszukuje F. Gawryś, Dębica, ul. Rzeszowska. Proszę oferty poważnych reflektantów. 7341

Posad poszukują

Czysta, energiczna, praczka, przyjmie pracę w lepszych domach. Zgłoszenia pod „740" Biuro Ogłoszeń F. Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 6053k

Ogrodnik zawodowy, kwalifikowany, 25-letn. praktyka w zakresie rozgałęzienia ogólnego handlowego ogrodnictwa, z rodziną 3 osoby poszukuje posady od marca 1944. Wiadomości z podaniem warunków: pan Tomaszewski Michał, Radom, ul. Bernardyńska 18, dla ogrodnika 8494

Fotograf przyjmie posadę w większym zakładzie najchętniej jako operator. — Zgłoszenia pod „742" Biuro Ogłoszeń Krajna Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46.

Inżynier, z praktyką budowlaną, ze znajomością języka niemieckiego, poszukuje posady w Krakowie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8501".

Były muzyk, lat 35, szybko orjentujący się w każdej dziedzinie, przyjmie odpowiednią pracę w Krakowie lub na prowincji, chętnie okolicą podgórska. Propozycję proszę kierować: Goniec Krak., Kraków, Nr. 8405.

19-letni ekspedjent handlowy, 3-letnią praktyką, poszukuje pracy. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7206".

Inteligentna, panienka, lat 18-ście, z dobrym pismem i liczeniem, pracująca tylko do południa, szuka pracy na godziny popołudniowe, tylko poważne oferty proszę kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7220".

Gotuję wykwintnie, nawet na większą ilość osób. Poprowadzę kuchnię w domu prywatnym, jako dochodząca. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7376".

Młoda, wykształcona, poszukuje pracy w gabinecie lekarskim. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7401".

Kupno nieruchomości

Kamienicę, willę, dom 1—2 rodzinny, parcelę, kupię zaraz: Kraków, Basztowa 10, m. 1., tel. 159-35. 8522

Majątek ziemski, pensjonat, lub kamienicę komfortową, kupię bez pośredników. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8576".

Kupię kamienicę w Krakowie, parcelę uzbrojoną, lub willę, bez pośredników. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8577".

Kupię każdą realność, miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 7025"

Kamienice, wille, domy, parcele, gospodarstwa, kupno — sprzedaż — zamiany, przeprowadza fachowo, szybko, „Piast", Kraków, Grodzka 59, I piętro.

Sprzedaż nieruchomości

Parcelę w Woli Duchackiej z drzewami owoc. 250 sążni, za 75. Kraków, Starowiślna 27, m. 6. 6054k

Domek dwuizbowy, z ogrodem, 20 minut od tramwaju, sprzeda: Kraków, ul. Starowiślna 27, m. 6. 6055k

Kamienicę, II. p., pełny komf., 16 ub., najpiękniejsza dzielnica Krakowa — sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

Willę, 4 pok., pełny komf., 300 s. ogrodu (Bieżanów, Kolonia Urz.), sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 7975

Najpiękniejsza parcela w Woli Just. (dzielnica willowa, zatw. przez Magistrat), 1800 m², wodoc., elektr., okazyjnie do nabycia: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 7977

Połowę domu, 24 ub., sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 7978

Piękna parcela na Azorach, blisko tramwaj, 170 s.: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 7980

Kamienicę, 11 ubikacyj, Grzegórzki, zamienię na większą i dopłacę: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 8521

Kamienicę, 17 ubik., garaż, stajnia, Podgórze, sprzeda: Kraków, Basztowa 10 1.

Szczawnica. Willę, 20 ubik., z morgowym ogrodem, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 8525

Rabka. Kilka parcel budowlanych, tanio sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1.

Piękną, 300 sąż. parcelę, przy tramw., uzbrojoną, sprzeda: „Lokata", Kraków, Jasna 10, m. 9, tel. 116-92. 8561

Kamienicę, II. p., 29 pokoi, Krowoderska, sprzeda: „Lokata", Kraków, ul. Jasna 10, m. 9, tel. 116-92. 8564

Prokocim. Willa 8-pokojowa, kanalizacja, elektryczność, wodociąg, z ogrodem sprzedam. „Informator", Kraków, Pijarska 19. 4917K".

Od zł 12 za metr kw., działki budowlane, zalesione, położone tuż przy stacji kolei elektrycznej szerokotorowej, w nowocześnie zabudowanym osiedlu podwarszawskim „Nowa Miłosna". Plany parcelacyjne zatwierdzone, hipoteka czysta, własność przedwojenna. Sprzedaje J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41, m. 5, tel. 8-65-16, 8-51-70. 4233k

Ponad 1100 sążni placu nadającego się pod ogrodnictwo, sprzeda wyjątkowo tanio B/H. „Wspólnota", Kraków, Dietla 74. 4983k

Niebywała okazja! Kamienicę, nową, 45 ubikacyj, sprzedam połowę (Osiedle). Bardzo tanio dwie parcele na Prądniku. Kulczyk Karol, Kraków, Olsza, Wolności 54, tel. 133-03. 8233

Sprzedam bardzo tanio dwie parcele na Prądniku. Kulczyk Karol, Kraków, Olsza, Wolności 54, tel. 133-03. 8234

Prokocim. Willę, murowaną, 6 ubikacyj, ogród 200 sążni, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 8324

Nowy Sącz. Kilka parcel, budowlanych, tanio sprzeda: Kraków, ul. Basztowa 10, m. 1. 8325

3 morgi pola ornego koło Skawiny tanio: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 8328

Zakopane. Kilka will i parcel, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 8329

Kupno

Srebro stare kupuje Chwiłkowski, Kraków, Krakowska 1, pod Arkadami 7520

Wózek głęboki pierwszorzędny, kupię natychmiast. Kraków, Smoleńsk 35/4, I. p.

Ubranie jasne, wzgl. popielate, wymiar średni, kupię: Kraków, Jasna 10, m. 9.

Dywan perski i żywiecki, kupię, tylko prywatnie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8553".

Kupię maszynę do szycia. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8243"

Przyjmuje do komisowej sprzedaży oraz kupuje obrazy, perskie dywany, makaty, świeczniki mosiężne antyczne meble itp., dzieła sztuki, porcelanę, oraz całe zbiory: „Der Deutsche Kunstladen" Krakau, Hauptstrasse (Sławkowska 10) telefon 186-87 4191k

Florjańska 31 — Komis najszybciej sprzedamy każdy niezniszczony kilim, dywan, chodnik, kapy, firanki, serwis, srebro i platery. 6017k

Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble, porcelana. Kupno — sprzedaż — ocena. Salon obrazów i dzieł sztuk: „Antyk". Kraków, Stradom 18, telefon 140-83.

Obraz dywan perski sprzedasz najkorzystniej Kraków Florjańska 8

Srebro stare kupuje Kraków Grodzka 60 sklep lub Grodzka 2, m. 9 4365k

Wiazałkę konną, lekką, kupię. Zgłoszenia listowne: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4647K"

Kupuje za gotówkę ubrania, płaszcze, spodnie, marynarki. Kraków Starowiślna 80 Sklep tel 223-67 4346

Komis, Grodzka 59 poszukuje do natychmiastowej sprzedaży kilimy, dywany, fotoaparaty, ubrania, spodnie, zegarki, srebra stołowe i platery Kraków, Grodzka 59 5837

Meble różne kupuje gotówkowo, przyjmuje w komis Hala Meblowa Kraków Grodzka 59 6470

Kupuję używaną garderobę Kraków, Bracka 10/7, oficyna. 6659

Ubrania, oraz oddzielnie spodnie i marynarki, suknie płaszcze męskie i damskie oraz kostiumy, kupuje za gotówkę Skup Sprzedaż Używanej Odzieży Kraków Plac Dominikański 1 tel 114-28

Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie Wawrzecki Kraków Wiślna 9 7195

Obraz sprzedasz najkorzystniej Wawrzecki, Kraków Wiślna 9. 7196

Srebro stare, połamane, oraz fasonowe, kupuje i płaci najwyższe ceny Firma Gajewski Kraków ul Starowiślna 26.

Fortepiany, pianina kupuje Kwiatkowski Kraków Szpitalna 20/22 Płacę najwyższe ceny 10% prowizji za wskazanie adresu. 7325

Kupuję za gotówkę obrazy, kryształy, porcelanę, dywany, meble i różne przedmioty domowego użytku. Kraków, Krakowska 35. Sklep mebli. 7390

Potrzebujemy maszyn „Singera" maszyn pisarskich, patefonów, płyt, srebra, platerów, kryształów, porcelany, fotoaparatów, waliz. „Centrokomis". Kraków, Grodzka 9. 7403

Fortepian, pianino, kupię zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8275".

Poszukuję futer, lisów, spodów futrzanych, kołnierzy, wszelkiej garderoby, bielizny, pościeli, kilimów, dywanów, narzut. „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9 7418

Pianino lub fortepian, zaraz kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7472".

Zakupimy płyty muzyki poważnej oraz stare połamane (bruch) płacąc najwyższe ceny. Firma „Kontakt", Kraków, Stradom 18. 7513

Kupujemy dywany żywieckie, perskie, kilimy. Płacimy gotówką. Sklep dywanów, Kraków, Poselska 18. 7972

Sprzedaż

Materace włosienne, 6 sztuk, okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 29/14, ofic.

„Lisa" srebrnego, sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 8452

Łóżeczko dziecięce, metalowe, sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2. 8086

„Maszynę" do szycia, ładną, tanio sprzedam Kraków, Bożego Ciała 31/7.

Sprzedam: Portiery brokat złoty, kapę na łóżko i stół, koloru szafir ze złotem. Kraków, Kołłątaja 3, m. 9. 6057k

Sprzedam tanio ubranie wizytowe i popielate, używane. Zgłoszenia: Kraków, ul. Wygody 11, m. 5 (Plac Kossaka).

Wózek dziecięcy, łóżeczko (rodzaj wózeczka), garnek na bieliznę, stolik dziecięcy i 2 krzesełka, sprzedam. Krakau, Holzweberstr. 32, m. 4. 8470

Maszyna „Singer", damska, kryta, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Smoleńsk 22, m. 7, III. p.

Płaszcz zimowy, damski, szafirowy, sprzedam. Kraków, Olsza, Piękna 2 1.

Firma **St. Chwilkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Fortepian, angielska mechanika, krótki, piękny ton, mało używany, sprzeda: Kraków, Zyblikiewicza 18, m. 1. 8554

Kurtkę skórzaną, damską, kostjum granatowy w paski, buty gumowe, Nr. 42, buciki damskie, 38, buty z cholewami, 43, sprzedam. Krakau, św. Gertrudy 2/1.

Maszynę krytą, Singera, mało używaną, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy.

Trencz podwójny, kurtkę, spodnie, zarzutkę wiosenną, buciki 42, sprzedam. Kraków, Grodzka 47, sklep. 8456

Tapczan, łóżeczko dziecięce, łóżka — sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 6699

„Oszczędnopal" aparat regulujący spalanie węgla i uniemożliwiający odpływ ciepła z mieszkania. Oszczędza wydatki na opał, zwiększa ciepło w mieszkaniu. Informacje i prospekty: Jan Kwaśniewski, Kraków-Łagiewniki, Zamknięta 115.

Maszynę do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Długa 43, m. 4. 8151

Maszynę rymarską, ramienną, sprzedam. Kraków, Szlak 31, m. 7, ofic. 8152

Polecamy pastę do butów tuzinami i luzem w blaszankach. Warunki wysyłki, cenniki wysyłamy odwrotnie. D. H. Tadeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61/25.

Już czas! Zamówić na Święta Wielkanocne: firanki, tapety, pocztówki, obrusy, pineski w firmie „Sprzedaż Wysyłkowa". Warszawa, ul. Szpitalna 10, tel. 210-06. Wysyłka za zaliczeniem pocztowym. 4911k

Obrazy, dywany, kilimy, antyki, meble, porcelana. Sprzedaż — kupno — ocena: Salon obrazów i dzieł sztuki „Antyk". Kraków Stradom 18, telefon 140-83.

Kartki wielobarwne, główki dziecięce, widoki, kwiaty i inne w wielkim wyborze, poleca Dworski, Kraków, ul. Grodzka 65 3790k

Zamki błyskawiczne, grzebienie, szczotki, sznurowadła, korki do butelek, pasta do obuwia sprzedaż fabryczna D/H. Kurowski, Warszawa, Plac Napoleona 9

Dywany, obrazy okazyjnie kupisz Kraków Florjańska 8. 4150k

Tapczan nowoczesny jedno i dwuosobowy, materace włosienne, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4. 4251k

Obrazy! Sprzedaż, kupno, ocena. H. Grzybowska, Kraków, Zwierzyniecka 16

Tapczan jedno i dwuosobowy, sprzeda Pracownia Tapicerska, Kraków, św. Sebastjana 33 (róg Berka Joselewicza)

Kartony na paczki pocztowe, piłki, zabawki, poleca: Zofja Malarz, Kraków, Krakowska 29.

Tapczan, nowoczesny, sprzedam. Kraków, Dietla 31, II. p., m. 6a 4507k

Za zaliczeniem także wysyłam sznurowadła i wszelką galanterję. Warszawa, Marszałkowska 102, pokój 10 I piętro, Mężyńska 4612k

Płyty — muzyka lekka i poważna, duży wybór — sprzedam Kraków, Starowiślna 54, m. 20 od 15—18-tej 4751k

Elektrotechniczne materjały izolacyjne, druty i przewody, latarki, sprzęt izolacyjny, grzejniki, narzędzia, przyrządy pomiarowe — wysyła za zaliczeniem Składnica Elektrotechniczna H. Mirecka, Warszawa Marszałkowska 102-33. Żądajcie cenników 4806k

Wózeczek lalkowy, futerko dziecięce, do sprzedania. Kraków, Mazowiecka 13 1.

Beczki drewniane po 180 i 200 l., nadające się na każdy płyn, natychmiast do oddania. Informacje: Kraków, telefon 103-66, Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „Beczki".

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena Kraków Łobzowska 6. Salon obrazów 4139

Obrazy: Ajdukiewicza, Axentowicza, Chełmońskiego, Fałata, Kossaków, Malczewskiego, Michałowskiego, Stachiewicza, Stanisławskiego, Wodzinowskiego, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego sprzedam Kraków-Podgórze ul. Węgierska 10, m. 13 5540

Welony, oraz wszelkie artykuły ślubne Kraków Starowiślna 37. Upinanie welonów na miejscu 5594

Grodzka 59 — Komis sprzeda korzystnie ubrania, spodnie, bieliznę, serwisy itd. Kraków Grodzka 59 5835

Grodzka 59 — Komis poleca w dużym wyborze męskie, damskie futra, lisy rude, srebrne, pelerynki Kraków Grodzka 59 5838

Młyńskie maszyny, motory, turbiny, kamienie, czerpaki, śruby, siatki, wszelkie przybory młyńskie. — Zakład Budowy Młynów, Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44 6159

Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż — kupno, Eugeniusz Drescher, Kraków ul. Sławkowska 6. Telefon 226-90. 6353

Kanapę z obudowaniem, bibljotekę, szafę, sprzedam. Kraków, Warneńczyka 3/7.

Tapczany, otomany, fotel-łóżko, materace włosienne i łóżka polowe, poleca tapicer Łuczywo Kraków Stolarska 5. Pasaż Bielaka.

Patefon elektryczny. Płyty taneczne, sprzedaje, kupuje, zamienia Kraków, Wielopole 10 BL-WU 6455

Meble nowoczesne, używane wybór, poleca Hala Meblowa Kraków ul. Grodzka 59. 6473

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze — najprzystępniejsze ceny: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. — Sprzedaż, kupno, ocena. 7193

Fortepian „Berger Wien", krótki czarny, piękny ton, dobrze utrzymany, okazyjnie sprzedam. Kraków, Józefa 22/33.

Futro męskie czarne, kołnierz wydra amerykańska, stan pierszorzędny, sprzedam. Kraków, Długa 12, m. 3.

Otomana duża, do sprzedania. Kraków, Długa 12, m. 3. 6688

Książki, zwłaszcza techniczne, naukowe, białe kruki, sprzedaje, wyszukuje, wysyła za pobraniem na prowincję. Zapytania: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 6704".

Na sprzedaż: jadalnia, orzech kaukaski, komplet z dywanem, obrazami, porcelaną i kryształami. Obejrzeć można od godziny 13—15, Kraków, Biskupia 22/6. Handlarze niepożądani. 6769

Dywany, kilimy, chodniki — sprzeda tanio Komis Kraków, Pl. Dominikański 4.

Tapczany jedno i dwuosobowe, materace włosienne, sprzedaje: Kraków, św. Marka 16 Wesołowski. 7164

Obrazy najlepszych artystów polskich Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9 Sprzedaż, ocena, kupno. 7194

Sypialnię, tapczan, szafę kombinowaną, trójdzielną biurko, łóżka, jadalnie, sprzeda: Magazyn Mebli, Kraków Kopernika 8. 7283

Firma jubilersko-zegarmistrzowska J. Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26, poleca biżuterję, różne praktyczne wyroby srebrne, oraz przyjmuje reperacje zegarków. 7315

Fortepiany, pianina i wszelkie instrumenty muzyczne, poleca najtaniej Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22.

Drewniaki, sznurowce, spody artystyczne, śniegowce — poleca Firma „Szczepko-Tońko", Kraków, Hala-Targowa 22.

Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie", Kraków, Grodzka 9. 7398

Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody futrzane, kołnierze, wszelką garderobę damską, męską, dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis" — Kraków, Grodzka 9. 7402

Maszyny „Singera", maszyny pisarskie, patefony, igły, płyty, fotoaparaty, instrumenty muzyczne, walizki, teczki, obrazy, antyki — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Srebrne, platerowe przedmioty, nakrycia stołowe, kryształy, szkło, porcelanę, naczynia kuchenne, gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis". Kraków, Grodzka 9. 7407

Duży wybór ubrań męskich, płaszczy, palt męskich, damskich, futer, obuwie kilimy i wiele innych rzeczy używanych, znajdziesz w sklepie, Kraków, Krakowska 36. Tudzież kupujemy za gotówkę wszelkie używane rzeczy. 7419

Części rowerowe najlepszych marek poleca: Wandor Władysław, Kraków, ul. Garbarska 4, tel. 124-48. 7423

Duży wybór części rowerowych. Firma Wandor Władysław, Kraków, Garbarska 4, tel. 124-48. 7424

Części rowerowe, rowery dwukołowe, dziecięce, poleca Wandor Władysław, Kraków, Garbarska 4, tel. 124-48.

Fortepian zagraniczny, króciutki, krzyżowy, pancerny, tanio sprzedam Kraków, Karmelicka 17, m. 9. 7474

Patefony elektryczne i walizkowe, płyty muzyki lekkiej i poważnej, kupisz w największym wyborze w Firmie „Kontakt", Kraków, Stradom 18. 7514

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4

Pianino marki „Sommerfeld", nowe, patefon elektryczny oraz lampę łukową dla celów kosmetycznych, tanio sprzedam. Oglądać: Kraków, Bonerowska 8/3, do godz. 11 rano i między 14—16.

Kożuszek zakopiański sprzedam, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/4 7648

Singera, maszynę krytą, w najlepszym stanie sprzedam. Kraków, Tarłowska 3, m. 4, przecznica Zwierzynieckiej 7737

Maszyna walizkowa i biurowa, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Krowoderska 55, m. 4. 7783

Kapce zakopiańskie z prawdziwego sukna góralskiego, na skórze, sprzedam Kraków-Podgórze, ul. Limanowskiego 41, m. 1. 7812

Srebro stołowe, kompletne, 12 osobowe i 6-cio, w pięknej kasecie, futro męskie szopy, sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Stradom 25, m. 9. 7895

Grzebienie najlepsze poleca M. Wojtaszewski, Kraków, Grodzka 27 8020

Srebro, kaseta komp. na 12 osób, oraz sygnet męski, sprzedam Kraków Grobla 20, m. 6. 8093

Futro, męskie i perskie, sprzedam okazyjnie. Kraków, Starowiślna 64, m. 10

Fortepian, króciutki, angielska mechanika, sprzedam tanio. Kraków, Plac Biskupi 5 m. 4 8158

Fortepian Wirtha, krótki, krzyżowopancerny, sprzeda tanio: Kraków, Starowiślna 12, m. 22. 8172

Futra męskie, na średniego, czarne pokrycia spód piżmaki, kołnierz wydra, palto ciemne, na średniego, futro damskie, sealskinowe, krótkie i długie, palt damskie ciepłe granat sprzedam Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1 8246

Kapce zakopiańskie, sprzedam Kraków św. Wawrzyńca 16, m. 22, I. p., ofic.

„Garrard" zmieniacz, oryginalny amerykański, na 12 dużych, lub małych płyt, o wspaniałym tonie i dużej sile, sprzeda: Kraków „Radiofon" św. Tomasza 21 8253

Patefon walizkowy, oraz płyty taneczne, okazyjnie zaraz sprzedam Kraków, Kalwaryjska 6, m. 5 8280

Sprzedam: piękne kołdry, pierzynę puchową, dziecięce kołderki na łóżeczko Kraków Lubomirskiego 29 pół piętro ganek. 8304

Futro męskie, wierzch marengo, spód szopy, kołnierz perski, na niskiego okazyjnie sprzedam Kraków Stradom 25, m. 9 8317

Perski dywan, kilim, męskie czarne półbuty, Nr. 43, sprzedam. Kraków, ul. Pierackiego 25, m. 2, godz 4—7 8422

Singera maszynę, krytą, mało używaną sprzedam Kraków, Krakowska 14 sklep.

Sprzedam nowoczesne pianino o pięknym głosie. Wiadomość: Kraków Karmelicka 55 Dudek. 8427

Fortepian krótki angielska mechanika sprzedam Kraków, Kościuszki 56/3.

Łóżeczko dziecięce z niklem sprzedam Kraków, Zyblikiewicza 5/39 8435

Sypialnia kompletna, do sprzedania. Wiad.: Kraków Staromostowa 6 (Stolarnia). 8442

Jadalnię kompletną ze stojącym zegarem, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7. 8449

„Underwood" z długim wałkiem sprzedam Gembala, Kraków, Grabowskiego 7.

Wózek-Autko, luksusowy, sprzedam. — Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 8472

Futro sealskinowe, piękne, modne, oraz futro kryte, damskie, najnowszy fason. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7. 8473

Kostjum brązowy, leszczkowski, w bardzo dobrym stanie, na osobę szczupłą, średnią, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Jasna 5, m. 6, między 1—3.

Komis Grodzka 59

Ubrania Płaszcze Lisy i t. d.

OBRAZY

Najwybitniejszych malarzy polskich oraz inne rzeczy — sprzeda

KOMIS - KRAKÓW, PL. DOMINIKAŃSKI 4

KSIĄŻKI

Powieści, dla młodzieży, technologia, przyroda, medycyna, sztuka

kupuje

pojedynczo i całe zbiory

KSIĘGARNIA S. A. KRZYŻANOWSKI

Kraków, Plac Wolnica 3.

Wózek luksusowy „Konkon", sprzedam. Krakau, Mostowa 1, m. 3. 8476

Lis srebrny, piękny, duży, oraz pelerynka z niebieskiego lisa, do sprzedania. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7.

Trzy płaszcze męskie, w doskonałym stanie, do sprzedania. Kraków, Zyblikiewicza 15, ofic. m. 21. 8482

Fortepian, wysokiej klasy, angielska mechanika, króciutki, czarny, piękny w tonie, wyglądzie, sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 8490

Zegarek męski, złoty, na rękę, ze stoperem, modny, precyzyjny, piękny, sprzedam. Kraków, ul. Siemiradzkiego 17, m. 1. 8491

Wózek głęboki, autko, sportowy i łóżeczko metalowe, sprzedam. Kraków, ul. Zyblikiewicza 5, m. 39. 8496

Kryształy, porcelanę, lisy, tanio sprzeda: Komis, Kraków, Pl. Dominikański 4.

Terriery szkockie, rasowe, podchowane, piesek i suczka, dla znawców. Kraków, A. Potockiego 12, m. 5. 6881

Różne

W niedzielę, 20. II. zginął koło stacji pies duży, czarny z białym popiersiem, wabi się „Rebus". Łaskawy znalazca zechce odprowadzić: Kraków, ul. Szlak 43, m. 7, p. Gall. 8507

Sznurkowce, nowe modele, przyjmuje zamówienia, szybko wykonuje. Kraków, Grodzka 32, II. p. 6060k

Dnia 24. II. 1944 na przystanku tramwajowym Nr. 2 i 8, koło zegara, obok dworca kolejowego, pozostawiono teczkę. Zgłosić się w V Komis. Pol. Pol. Lubicz Nr. 21 u plut. Pawluka Józefa.

Pluskwy i inne insekty tępi gazem „B-F", nie uszkadzając mebli, tkanin, metali — „Gazochemia" Kraków, Pijarska 19. Tel. 116-45. 4078k

Udzielam listownie wszelkich informacyj w sprawach rozwodowych i ponownego zawarcia ślubu. Listy kierować: Lwów, skrytka pocztowa 69. 4862k

Naprawia patefony, membrany i ostrzy igły do patefonów Mechaniczna Szlifiernia, Kraków, Starowiślna 68

Akcje, listy zastawne, ziemskie i prowincjonalne, inne papiery procentowe, kupony, kupuje — sprzedaje Dom Bankowy Wolański i S-ka, Warszawa Nowy Świat 19 4164k

Rozwody, seperacje, alimenty informuje doświadczony prawnik Warszawa, Rysia 1, m. 2. Zamiejscowym listownie.

PP. Importerzy i Dostawcy wszelkich chemikalij technicznych, proszeni są o odwiedzenie naszej firmy, celem nawiązania kontaktu handlowego. D. H. J. Szmaglewski, Warszawa, ul. Hoża 11, (2 podwórze). 5005k

164-27 dzwoń, gdy masz zepsuty patefon elektryczny lub zmieniacz Kraków, Sołtyka 5 5801

Skład starego żelaza, Kraków Topolowa 31 przyjmuje wszelkie odpadki żelaza, metali i flaszek 5970

Solidna i fachowa naprawa maszynek do mięsa tylko w szlifierni noży E. Myszkowski, Kraków, Bracka 5. 6349

Złoto, srebro, kamienie szlachetne grawiruje Zakład Rytowniczy Tadeusza Prochwicza, Kraków Grodzka 5 I. p., oficyna 6660

Kawę ziarnistą przyjmuje do palenia Stanisław Wachel Kraków ul. Długa 53, sklep kolonjalny 6830

Koszule męskie i damską bieliznę z powierzonych materjałów, wykonuje Pracownia „Alicja" Kraków, Długa 27

Patefony elektryczne, walizkowe — naprawisz, kupisz i sprzedasz w firmie „Radiofon" Kraków Tomasza 21 telefon 207-49 7056

Pluskwy oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami tępi radykalnie gaz „BF", oraz odszczurzanie przeprowadza dezynfekcja „Azot" — Kraków Dietla 19/7, tel. 217-48, Tarnów Wałowa 3

Gustaw, specjalista trwałej ondulacji, wyuczony w Wiedniu wykonuje płynami zagranicznemi najlepszemi nieszkodliwemi „Jasia" Kraków-Podgórze Limanowskiego 3 7308

Reperacje zegarków, zegarów, budzików uskutecznia firma Gajewski Kraków ul. Starowiślna 26 7318

Elektryczne instalacje światła motorów, schronów — wykonuje oraz naprawia: Armatys Kraków Stolarska 8

Naprawiam: Śniegowce, kalosze, peleryny gumowe, skórzane, zamki błyskawiczne do torebek, sukien, teczek, zatrzaski do getrów, rękawiczek, teczek. Szybko, solidnie Kraków, Wielopole 12.

800 zł. kto pożyczy osobie kulturalnej wzamian za pracę od godz. 2. Zgłoszenia: „Gon. Krak." Kraków „Nr 8217"

Fotokopje dokumentów, wykonuje natychmiast Dom Fotograficzny B...ec, Kraków, Karmelicka 50. 8361

Kogut Władysław, zamieszkały na terenie D. Krakowskiego, b. sierżant W. P., proszony jest o podanie swego adresu. Prosi Marja Chrząszcz ze Lwowa Lwów, ul. Szeptyckich 18/5. 8506

Salon Fryzjerski Anieli Szczęsnej przeniesiony z ul. Stradom 8 na ul. Limanowskiego 9 wraz z personelem wykonuje ondulację trwałą, również na włosach rozjaśnionych, farbowanych i zniszczonych. 8498

Pinczer biały zaginął. Odprowadzić: Kraków, Wrzesińska 10, m. 13, za wynagrodzeniem. 8454

Noclegi

Noclegi: Kraków Florjańska 3, m. 8

Noclegi przyjezdnym Kraków św. Sebastjana 34, m. 2. 7718

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7

Noclegi inteligencji: Kraków Radziwiłłowska 14, m. 2 7757

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 266-11.